

Historia wykluczania Żydów ze społeczeństw europejskich

KATARZYNA MERON

Żydzi w trakcie historii swojego narodu żyli w różnych społecznościach i niezadko społeczności te były im nieprzychylnie. Niechęć ta miała wielorakie podłoże. Powodowana była czynnikami: religijnymi (antyjudaizmem¹), politycznymi, społecznymi, ekonomicznymi czy kulturowymi. Omówię jedynie te czynniki, które, w mniejszym lub większym stopniu, wiążą się z religią². Wybór nie jest przypadkowy, gdyż to właśnie uprzedzenia religijne mają najdłuższą historię i w niektórych środowiskach są żywe do dnia dzisiejszego.

W poniższych rozważaniach słowo wykluczenie rozumiane jest w najszerszym możliwym sposób. Oznacza ono: stwarzanie trudności w relacjach międzyludzkich, ośmieszanie członków wspólnoty, przypisywanie im pejoratywnych cech, tworzenie odseparowanych dzielnic i gett, uniemożliwianie brania udziału w życiu społecznym, agresję fizyczną, zagrożenie zdrowia czy nawet życia.

Źródła antyjudaizmu można znaleźć już w antyku. Żydzi byli prześladowani jako wyznawcy jednego boga, podczas gdy dominującym wówczas poglądem był politeizm. Zarzuty wobec Żydów można znaleźć w *Starym Testamencie*, w *Księdze Estery*, w której to dostojnik królewski Haman namawia króla Aswerysa do wytepienia narodu żydowskiego powołując się na wszechobecność Żydów, ich izolację i przekonanie o wyjątkowości oraz lekceważenie praw politycznych³. Całkowicie niezrozumiałe praktyki religijne Żydów były dla pogan powodem kpin. Obrzezanie stanowiło wymyślny kaprys, szabat interpretowano jako dzień bezczynności (niekiedy przedstawiano także jako dzień postu), a powstrzymanie się od spożywania mięsa wieprzowego nasilało jeszcze bardziej izolację Żydów od pogan⁴.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa stosunki pomiędzy wyznawcami judaizmu i Chrystusa układały się w miarę poprawnie. Oddalanie się obu religii miało swoje źródło w nieuznawaniu przez Żydów Jezusa Chrystusa jako Mesjasza. Kolejnym powodem był fakt, że duża liczba pogan przyjmowała chrześcijaństwo i czyniła z niego religię dominującą, a Żydzi czuli się izolowani.

Jedną z pierwszych i najbardziej żywotnych przyczyn wykluczania Żydów było postrzeganie ich jako winnych śmierci Jezusa Chrystusa. Na potwierdzenie prawdziwości tego przekonania powoływano się na *Ewangelię św. Mateusza*. Kiedy Piłat obmywa ręce, odpowiedzialność za śmierć Chrystusa przyjmują żydowscy kapłani wypowiadając słynne zdanie: „Krew jego na nas i na dzieci nasze”⁵.

Nieszczęścia i klęski, które dotknęły Żydów (np. zdobycie Świątyni Jerozolimskiej przez Rzymian w 70 roku), były interpretowane jako kara za ukrzyżowanie i odrzucenie zbawczej misji Chrystusa. Przekonanie o słuszności zarzutu bogobójstwa potwierdzali wybitni Ojcowie Kościoła. W III wieku Orygenes z Aleksandrii w komentarzu do Ewangelii obarczył wszystkie pokolenia żydowskie winą za śmierć Chrystusa, a **św. Augustyn** przedstawiał Żydów jako „lud-świadek, lud-ukarany”⁶, którego zadaniem jest świadczenie o Chrystusie,

ale który jest na niższym hierarchicznie miejscu niż chrześcijanie. Oskarżenie o zamordowanie boga stało się jedną z podstaw antyjudaizmu ludowego w średniowieczu i wiekach następnych, a także było usprawiedliwieniem wielu antyżydowskich wystąpień⁷.

Edykt mediolański z roku 313 wprowadzał wolność wyznania w całym Cesarstwie Rzymskim. Od tej pory chrześcijanie mogli bez żadnych przeszkód wyznawać swoją religię. Wola odróżnienia się i obawy przed prozelityzmem żydowskim są wytłumaczeniem dla działań, jakie podjął Kościół chrześcijański począwszy od wieku IV. Na kolejnych soborach ustanowiono zakaz małżeństw mieszanych (Elwira, 306 rok), wspólnego obchodzenia Paschy (Antiochia, 341 rok), przestrzegania szabatu czy przyjmowania prezentów od Żydów (Laodicea, 350 rok)⁸.

Autorytet Kościoła został wsparty przez władze świeckie. Żydzi zostali pozbawieni prawa zajmowania państwowych urzędów, służenia w armii, wznoszenia synagog. Najpełniejszy zbiór antyżydowskich praw został ustanowiony przez cesarza **Teodozjusza** i opublikowany w kodeksie z 438 roku. Ustawodawstwo antyżydowskie ostatecznie skodyfikował cesarz **Justynian**, dając tym samym wzorzec zakazów powielanych w średniowieczu⁹.

Wczesnym średniowieczu przedstawiciele społeczności żydowskiej spotykali się ze względną tolerancją ze strony znacznie liczniejszych chrześcijan. Władcy nadawali im przywileje, rozumiejąc korzyści gospodarcze płynące z ich działalności, jednak zawsze dbali o ścisłą izolację Żydów od chrześcijan. Znaczne pogorszenie tych relacji nastąpiło w epoce wypraw krzyżowych, kiedy to Żydów przedstawiano jako pomocników muzułmanów. Spowodowało to wiele antyżydowskich wystąpień. W 1096 roku, po wezwaniu do pierwszej wyprawy krzyżowej, wybuchły krwawe zamieszki w okolicach Renu. Następnie odnotowano rozruchy w Spirze, Wormacji, Kolonii, Ratybonie i Pradze. Podczas drugiej wyprawy do walki z Żydami namawiał największy autoritet ówczesnej Europy opat Cluny, **Piotr Czcigodny**, który argumentował, że nie trzeba jechać do Ziemi Świętej skoro niewierni (Żydzi) są na miejscu i są po tysiącokrotnie bardziej winni śmierci Chrystusa¹⁰. W tym czasie Żydzi ze strachu sami decydowali się na izolację i tworzenie własnych dzielnic. Prześladowania wzmacniały w nich poczucie odrębności i jedności zarazem.

Według przekazu Ademara z Chabannes, w wieku XIV w Tuluzie praktykowano liturgiczną kolafizację (od gr. policzek). Praktyka ta polegała na policzkowaniu Żyda przed drzwiami katedry w Wielki Piątek, jako wyraz ekspiacji



Jobst Mellern, Żyd z Pragi. Na ubraniu widnieje żółta łata – znak hańby

za śmierć Chrystusa¹¹. Podczas Wielkiego Tygodnia Żydzi byli także często obrzucani błotem i kamieniami.

Dopiero Sobór Watykański II w wydanej w 1965 roku deklaracji *Nostra aetate* uwolnił naród żydowski od odpowiedzialności zbiorowej i stwierdził, że śmierć Chrystusa była dobrowolnym aktem, podjętym przez Syna Bożego dla zbawienia człowieka.

W pierwszych stuleciach chrześcijaństwa ogromne kontrowersje wywoływał temat obecności Chrystusa w oplatku eucharystycznym. Doktryna transsubstancjacji (od łac. przestoczenie) została przyjęta dopiero na IV Soborze Laterańskim w 1215 roku, a konsekrowane hostie były od tego czasu czczone publicznie. Jeszcze większego znaczenia nabrała hostia po ustanowieniu w 1264 roku przez papieża Urbana IV święta Bożego Ciała. Pierwotnym celem rzekomego bezczeszczenia hostii przez Żydów było odtwarzanie aktu ukrzyżowania Chrystusa; w podaniach najczęściej wymienianą torturą jest kaleczenie oplatka gwoźdźmi oraz przebijanie nożami.

Żydzi, jako pomocnicy diabła, działający na rzecz gąsłdy cywilizacji chrześcijańskiej oskarżani byli także o wykorzystywanie hostii dla celów magicznych. Krew tryskająca z oplatka miała służyć Żydom do usuwania *foetor judaicus* (kategoria średniowieczna – specyficzny „zapach żydowski”, całkowicie odmienny od „woni świętości”, jaką roztaczać mieli chrześcijanie – dop. red.), leczenia chorób, sporządzania eliksirów czy upiększania policzków białych kobiet.

W typowej wersji oskarżenia o bezczeszczenie hostii historia jest następująca: Żyd przepakuje chrześcijanina, by ten mu dostarczył hostię, a następnie kaleczy ją na wiele wymyślnych sposobów. Z oplatka tryska krew Chrystu-

sa, po czym ma miejsce cud (Żyd zostaje spaliżowany, traci mowę etc.). Następnie winowajca zostaje schwytyany i stracony, czemu towarzyszą szyderstwa i brutalne działania lokalnego motłochu. Były w tym pewne elementy rzeczywiste – współczesna nauka wykazała bowiem, że istnieje pewien szczególnie rodzaj bakterii (w 1872 roku nazwany *Micrococcus prodigiosus*), który bardzo łatwo rozwija się na opłatkach i wytwarza krwistoczerwony barwnik, co interpretowano jako prawdziwą krew Chrystusa. Jeżeli nawet zbrodnię przypisywano konkretnym osobom, konsekwencje ponosiła zazwyczaj cała społeczność żydowska. Wiązało się to z przekonaniem, że oskarżony był jedynie wysłannikiem grupy¹².

Oskarżenia takie były dla gmin żydowskich niezwykle niebezpieczne także z powodu wiary chrześcijan, że przestępstwo przeciwko hostii jest skierowane bezpośrednio przeciwko Bogu ukrytemu w eucharystii, za co kara groziła całej ludzkości¹³.

Liczne są opowieści o fizycznych napaściach na procesje z najświętszym sakramentem. Dla zabezpieczenia hostii podejmowano oficjalne środki. Już w 1267 roku Sobór Wiedeński nakazał Żydom zamykać się w domach i ryglować okiennice na dźwięk dzwonek ogłaszających taką procesję. Żydom nie wolno było się zbliżać do eucharystii. Nakaz ten był surowo egzekwowany i paradoksalnie chronił Żydów przed motłochem.

Pierwszy znany przypadek oskarżenia o bezczeszczenie „ciała Pańskiego” wydarzył się w roku 1243 w Belitz koło Berlina. Wtedy wszyscy Żydzi z miasta zostali spaleni. Ostatni poważny wypadek zdarzył się już w samym Berlinie w 1510 roku, kiedy stracono 28 Żydów. Jednak jeszcze w 1836 roku w Rumunii zanotowano wypadek publicznego oskarżenia o profanację hostii¹⁴.

Z wszystkich zarzutów wysuwanych przeciwko Żydom bodajże największy rozgłos uzyskało oskarżenie o mord rytualny. Najogólniej rzecz ujmując, oskarżenie to dotyczy uzyskiwania krwi chrześcijańskiej przez Żydów dla celów wypieku macy na święto Pesach (Paschy).

W starożytności oskarżenia takie nie były rzeczą nadzwyczajną, a winą nie byli obarczani jedynie Żydzi. Paradoksalnie także chrześcijan oskarżano o zabijanie i składanie w ofierze małych dzieci. Jednym z najdawniejszych oskarżeń o mord rytualny jest świadectwo przedchrześcijańskiego autora **Demokritos** z V-IV wieku p.n.e., który twierdził, jakoby Żydzi raz na siedem lat składali w ofierze cudzoziemca i rozcinali jego ciało na kawałki podczas ceremonii w Świątyni Jerozolimskiej.

W XII wieku morderstwa rytualne nie miały wiele wspólnego z żadnym z żydowskich świąt. Wierzono, że Żydzi kradną dzieci chrześcijańskie, by najczęściej podczas Wielkiego Tygodnia krzyżować je w celu odtworzenia śmierci Chrystusa i wyszydzenia religii chrześcijańskiej. Jedną z pierwszych takich relacji została poświadczona przez **Theobalda z Canterbury** i dotyczyła sprawy znalezienia w lesie w Norwich (Anglia) w 1144 roku ciała chłopca Williama, z wyraźnymi śladami po ukrzyżowaniu. Innym wytłumaczeniem było istnienie tajnej organizacji rabinów, która zajmowała się porwaniem i zabijaniem dzieci chrześcijańskich, a następnie rozprowadzaniem ich krwi po okolicznych wspólnotach żydowskich. Wiele występów i zbrodni przypisywano członkom tej mitycznej organizacji.

W rozpowszechnianiu oskarżeń dużą rolę należy przypisać duchownym, którzy często tworzyli miejsca kultu religijnego przy grobach rzekomo zamordowanych przez Żydów ofiar. W wieku XIII do oskarżeń o porwania dodano motyw krwi i zaczęto kojarzyć mord rytualny z obrzędem Paschy. Przekonanie, że krew chrześcijańska używana jest do wypieku macy, pojawia się dopiero w wieku następnym. W niektórych podaniach wymienia się także inne organy ciała (zwłaszcza serce, wątrobę czy głowę), których Żydzi mają rzekomo używać podczas celebracji świąt.

Liczne oskarżenia przeciwko Żydom skłoniły niemieckiego cesarza Fryderyka II do zwrócenia się do żydowskich uczonych o opinię. Według niektórych źródeł bezpośrednią przyczyną prośby Fryderyka II były wypadki w Fuldzie w 1235 roku, gdzie za rzekome morderstwo pięciu synów młynarza stracono 34 Żydów. Eksperci orzekli, że zarówno Stary Testament, jak i prawo żydowskie zakazuje kania się przez Żydów krwią zwierzęcą, nie wspominając już o ludzkiej. Ani obszerność oświadczenia, ani wydana przez cesarza złota bulla nie wpłynęły znacząco na opinię publiczną. Znałe są także dokumenty papieskie wydawane w celu zażegnania oskarżeń kierowanych przeciwko Żydom. W 1247 została wydana przez papieża **Innocentego IV** bulla oddalająca fałszywe podejrzania o dzielenie się sercem zabitego dziecka przez Żydów, a bulla z 1253 roku wprowadzała zakaz oskarżeń o spożywanie krwi podczas obrzędów. Mimo wielu dokumentów wydanych w obronie Żydów przez najwyższych urzędników Kościoła, niższe duchowieństwo i lokalna ludność nie ustawały w wykluczaniu wyznawców judaizmu z życia publicznego¹⁵.

O tym jak żywy jest przesąd dotyczący mordu rytualnego, pisze w swojej pracy Joanna Tokarska-Bakir. Jej najnowsze badania są związane z katedrą w Sandomierzu, gdzie znajduje się obraz autorstwa **Karola de Prevot** z XVIII wieku pokazujący rzekomy mord rytualny, a wiara w prawdziwość przedstawionej sceny jest nadal aktualna¹⁶.

Żydzi byli posądzani o kontakty z szatanem oraz działalność w jego służbie w celu zniszczenia chrześcijańskiego świata. W świadomości ludowej przesąd ten był wzmacniany poprzez kreowanie demonicznego obrazu Żyda. Był on przedstawiany jako postać przygarbiona, wsparta na kosturze lub kij (symbol diaspory i bycia wiecznym tułaczem), z haczykowatym nosem i płomiennymi oczami. Takiego pojmowania Żyda dopełniały świńskie uszy i ogon.

Wizerunek taki był utrwalany w opowieściach, literaturze i malarstwie. Podczas klęsk żywiołowych i epidemii Żydów oskarżano o zatrucie studni i roznoszenie zarazy w celu wyniszczenia wyznawców Chrystusa. Prześladowania Żydów podczas epidemii czarnej śmierci (cholery) były wielokrotnie dotkliwsze niż w czasie wypraw krzyżowych.

Demoniczne wyobrażenia o Żydach sprzyjały ich izolacji. Przykład może tutaj stanowić nakaz noszenia przez nich okrągłej żółtej łaty na ubraniu. Robert Ulysse interpretuje tę łatę jako hostię, emblemat chrześcijaństwa, której Żydzi nie chcieli przyjąć do serca, więc są zmuszeni do noszenia jej na ubraniu. W literaturze przedmiotu można znaleźć także informacje o fragmentach czerwonego filcu przyczepianego

do piersi i pleców Żydów, a także o spiczastych kapeluszach. Wprowadzenie odmiennego stroju dla Żydów zostało zatwierdzone przez IV Sobór Laterański, ten sam, na którym uznano dogmat transsubstancjacji¹⁷. Takie wizualne wyróżnienie miało na celu nie tylko ich poniżenie, ale także zapobiegało przypadkowym kontaktom pomiędzy Żydami i chrześcijanami.

Formą wykluczenia były także wypędzenia Żydów z ich miejsc zamieszkania. W 1182 Żydzi zostali wypędzeni z Francji, a w 1290 król **Edward I** wypędził ich z Anglii. Najsłynniejsze jest jednak wygnanie Żydów sefardyjskich zamieszkujących Hiszpanię, które nastąpiło w roku 1492.

Wrogiego nastawienia do Żydów nie zmieniła ani reformacja, ani kontrreformacja. **Marcin Luter**, który początkowo chciał zjednać sobie Żydów i śmiało głosił, że Chrystus też był Żydem, kiedy tylko wyznawcy judaizmu nie spełnili jego oczekiwań, zaczął ich krytykować. W wydanym przez niego pamflecie pt. *O Żydach i ich kłamstwach* można dopatrzeć się znamion nowożytnego antysemityzmu. Nawoływał on bowiem do spalenia synagog, zniszczenia ksiąg żydowskich oraz umieszczenia Żydów w stajniach, co stało się rzeczywistością w niezbyt dalekiej przyszłości¹⁸.

Kontrreformacja traktowała Żydów na równi z protestantami. Papież **Paweł IV**, zwany „biczem na Żydów”, w 1555 roku wydał bullę, w której zostały określone warunki utworzenia w Rzymie getta dla Żydów. W dokumencie tym, oprócz nakazu wytyczenia oddzielnego miejsca zamieszkania dla Żydów, znajdują się zakazy zatrudniania chrześcijańskiej służby, leczenia chrześcijan przez Żydów oraz liczne rozporządzenia ograniczające handel¹⁹. Niebawem system gett rozciągnął się na wszystkie miasta na ziemiach należących do Państwa Kościelnego.

W marcu 1998 roku watykańska Komisja do spraw Kontaktów Religijnych z Judaizmem wydała oświadczenie, które dotyczyło odpowiedzialności Kościoła za Holocaust. Komisja stanęła na stanowisku, że – pomimo iż Zagłada dokonana się w krajach o długiej tradycji chrześcijańskiej – Holocaust nie ma związku ze sposobem odnoszenia się chrześcijan do Żydów, a jest wynikiem skrajnie nacjonalistycznych ideologii i ruchów politycznych, jakie wykształciły się w XIX wieku. Jednocześnie w dokumencie tym potępiono antyjudajizm i antysemityzm, a także wyrażono prośbę o przebaczenie wszelkiego zła wyrządzonego Żydom przez chrześcijan.

Jeśli nawet Kościół katolicki nie ponosił bezpośredniej odpowiedzialności za Holocaust, którą jednocześnie, nie bez racji, obarcza nazistów, a także za antysemityzm wieków nowożytnych, to trudno zaprzeczyć, że właśnie anty-



Wypędzenie Żydów przez **Filipa II Augusta** w 1182 roku. Miniatura z kroniki francuskiej z 1321 roku.

judaizm i wszelkie przejawy wykluczające Żydów z centrów społeczności przygotowały, być może bezwiednie i przypadkowo, sprzyjający grunt pod największą tragedię cywilizacji europejskiej, zaprzeczającą wszelkim wartościom leżącym u jej podstaw.

Z drugiej strony, nie można nie dostrzegać licznych aktów ekspiacji podejmowanych zarówno przez Ojców Kościoła, jak i Episkopatu. Warta szczególnej uwagi jest postawa papieża Jana Pawła II, który jako pierwszy papież wszedł do synagogi, odwiedził Kneset i modlił się pod Ścianą Płaczu w Jerozolimie, nazywał Żydów „braćmi starszymi w wierze” i miał wśród nich rzeczywistych przyjaciół.

Historia stosunków chrześcijańsko-żydowskich zawiera wiele ukrytych urazów i lęków, których nie zaleczą od razu pełne wzniosłych słów deklaracje, jednakże bez jasnego rozliczenia z przeszłością nie można budować porozumienia pomiędzy chrześcijanami a Żydami na nowych, partnerskich zasadach.

PRZYPISY

¹ Rozumiem go jako zespół postaw i przekonań, których źródłem jest wrogość do judaizmu. Za: *Polski słownik judaistyczny*. Opracowanie Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa, Prószyński i S-ka, 2003, t. I, s. 90.

² Koncentruję się na charakterystyce zarzutów chrześcijan wobec żydów, terenie Europy, czasie od antyku do kontrreformacji i trzech kluczowych zarzutach o: ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa, profanację hostii oraz mord rytualny.

³ *Pismo Święte. Starego i Nowego Testamentu*. Poznań, Wydawnictwo Pallottinum, 2000, *Księga Estery*, 2, 7-13. Na cześć uratowania od zagłady dzięki żonie króla Aswerusa, Esterze, Żydzi obchodzą święto Purim.

⁴ F. de Fontette: *Historia antysemityzmu*. Wrocław, Wydawnictwo Siedmioróg, 1992, s. 20-21.

⁵ *Pismo Święte. Starego i Nowego Testamentu*. Poznań, Wydawnictwo Pallottinum, 2000, *Ewangelia wg św. Mateusza*, 27, 25.

⁶ Odwołanie do Kaina, jako naznaczonego brata świadczącego o swojej zbrodni, *Pismo Święte. Starego i Nowego Testamentu*. Poznań, Wydawnictwo Pallottinum, 2000, *Księga Rodzaju*, 4, 1-16.

⁷ R. Szuchta, P. Trojański: *Holokaust. Zrozumieć dlaczego*. Warszawa, Oficyna Wydawnicza „Mówią wieki”, Dom Wydawniczy Bellona, 2003, s. 66-67.

⁸ F. de Fontette, op. cit., s. 34-35.

⁹ R. Szuchta, P. Trojański, op. cit., s. 68-69.

¹⁰ F. de Fontette, op. cit., s. 51-53.

¹¹ Ibidem, ss. 49-50. Autor nie określa jednak dokładnie, w jaki sposób odbywała się ta praktyka i jak wybierano osobę, która miała zostać spoliczkowana. O praktyce tej pisze także brat Johanan (por. brat Johanan: *Chrześcijaństwo i antysemityzm*. Kraków, Wydawnictwo Znak, 2000), twierdząc, że miała ona miejsce podczas liturgii i ofiarą zazwyczaj był miejscowy notabl żydowski.

¹² J. Trachtenberg: *Diabeł i Żydzi. Średniowieczna koncepcja Żyda a współczesny antysemityzm*. Gdynia, Wydawnictwo Uræus, 1997, s. 100-107.

¹³ R. Szuchta, P. Trojański, op. cit., s. 72-73.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ F. de Fontette, op. cit., s. 55.

¹⁶ J. Tokarska-Bakir: *Legendy o krwi. Antropologia przęsądu*. Warszawa, Wydawnictwo W.A.B., 2008.

¹⁷ J. Trachtenberg, op. cit., s. 105-106.

¹⁸ *Co każdy powinien wiedzieć o judaizmie*. Praca zbiorowa, Kraków, Wydawnictwo WAM, 2007.

¹⁹ R. Szuchta, P. Trojański, op. cit., s. 74-75. ■